Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 56 | **Katowice, wtorek 8-go marca 1932 r.** | **Rok 31**

Tajemnice przemysłu.

Nienormalne pod każdym względem położenie gospodarcze hut należących do Katowickiej Spółki Akcyjnej nasuwa postronnemu obserwatorowi bardzo wiele refleksyj, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę stosunki zrzeszonych hut przed połączeniem się w jedną firmę.

Tak naprzykład huty „Bismarck" i „Falva" w okresie swej samodzielności gospodarczej posiadały zapasów gotówkowych przeszło 50 miljonów złotych. Potężna ta suma po przeprowadzonem połączeniu się hut z innemi całkowicie stopniała i zniknęła bez śladu, w dodatku nadto Katowicka Spółka Akcyjna tytułem samych miesięcznych odsetek od zaciągniętych pożyczek amerykańskich i angielskich płacić musi około 1½ miljona złotych. Pożyczki te wraz z rezerwą 50-miljonową poszły na zaspokojenie pretensyj hr. Thiele-Winklera (50 milj. zł.), Czecha Weinmanna (około 25 milj. zł.) oraz innych przedsiębiorstw, jak Fitzner-Gamper, Zieleniewski, Gotebur, Odlewnia w Kielcach, Ballestrem i t. d. Dla dogodzenia przeto wybujałym ambicjom jednostek zaprzepaszczono miljonowe kapitały i nową firmę Kat. Sp. Akc. skazano na suchotniczy żywot z kolosalnemi obciążeniami i długami. Przemysł śląski, wyzbywając się lekko kapitałów pewnych, a opierając się na kapitałach banków angielskich i amerykańskich, skazał sam siebie na smutne powolne dogorywanie w obecnej dobie ciężkiego kryzysu.

Huty „Marta" i „Hubertus" dzięki właśnie niepoczytalnej polityce nieodpowiedzialnych jednostek zmuszone były zastawić w ruchu swe warsztaty, jakkolwiek przedtem podobnie jak „Bismarck" i „Falva" należały do finansowo silnych spółek, zdolnych do życia i posiadających dostateczne zapasy gotówkowe, by skutecznie przetrwać kryzys.

Jak mało pewne osobistości w zarządzie Katowickiej Spółki Akc. liczą się z interesami społecznemi, socjalnemi i państwowemi, dowodzi dążność do unieruchomienia huty „Falvy", która rzekomo zagraża hucie Królewskiej. **Tego rodzaju twierdzenie zakwalifikować należy jako świadome i celowe wprowadzanie w błąd opinji i miarodajnych czynników.** W rzeczywistem świetle sprawa ta przedstawia się następująco:

Królewska Huta posiada koksownię, 2 wysokie piece w ruchu, 2 martynowskie, 1 zespół blokowy, 1 zespół potrójny, 1 zespół I., 1 zespół pośpieszny 1 zespół dla blachy cienkiej, 1 zespół Morgana. Jeżeli przeto chodzi o ścisłość, to **huta „Falva"** stanowić może konkurencję dla „Królewskiej" w odniesieniu do zespołu dla blachy cienkiej, zespołu pośpiesznego i części zespołu Morgana, razem więc dla 2½ zespołów. **Całej reszcie działów huty „Królewskiej" „Falva" nie zagraża,** bo nie jest nastawioną na walcownię naprzykład szyn kolejowych, dźwigarów, ciężkich profili, drutu i t. d. Całkowite zastawienie przeto huty „Królewskiej" nigdy nie może wchodzić w rachubę, a twierdzenie takie jest jaskrawem kłamstwem. Wszak huta „Królewska" wytwarza jeszcze osie, koła wagonów, komplety przetokowe, wszelki inny materjał kolejowy, posiada warsztaty konstrukcyjne dla mostów, rożnych masztów, wagonów tramwajowych i t. d.

Jakież przeto względy nakazują pewnym czynnikom dążenie do zamknięcia huty „Falvy"?

Łatwo na to znajdziemy odpowiedź, jeśli zdradzimy, że **decydujący głos w tej mierze posiadają obcokrajowcy, w osobach p. p. Bernardów, Klinków i t. p.,** co do których trudno przypuszczać, by kierowali się względami na dobro państwa. A wiadomo, że huta „Falva" jest bodaj najlepiej w Polsce rozbudowanym warsztatem, wytwarzającym pewne rodzaje materjału wojennego. **Jeśli przeto uda się unieruchomić „Falvę", tem samem osłabi się odporność państwa na wypadek ewentualnego niebezpieczeństwa wojny.** Za zamknięciem huty „Falvy" nie przemawiają względy rzeczowe, a że tak jest wykazaliśmy wyżej pokrótce, nic więc dziwnego, że **społeczeństwo podnosi jaknajdalej idące zastrzeżenia odnośnie do zamiarów obcych obywateli, którzy niestety mają dość poważny głos, jeśli chodzi o Katowicką Spółkę Akcyjną.**

Jasno trzeba zdać sobie sprawę z tego, że huta „Pokoju" nie odpowiada już swemu zadaniu, jeśli chodzi o wysokie piece, huta „Królewska" jest przestarzałą i trudną do przekształcenia na cele obrony Państwa. Jeżeli więc stanie huta „Falva", wówczas większość przemysłu polskiego, bo prawie cały przemysł śląski, przestanie grać rolę przemysłu wojennego. Po przeprowadzeniu planów redukcyjnych — w ruchu mają pozostać w całej Katowickiej Spółce Akcyjnej tylko trzy wysokie piece, a zważywszy, że wydajność pieców polskich w stosunku do angielskich i amerykańskich jest małą, **przemysł polski w razie wojny przestałby odgrywać jakąkolwiek poważniejsązzą rolę. Rozbrojenia Polski dokonaliby Niemcy sposobem prostym i niezawodnym przy pomocy swych eksponentów gospodarczych!**

Podstawowy interes Państwa wymaga, by o unieruchomieniu hut nie decydowali p. p. Bernardy, Klinke, obywatele i oficerowie niemieccy, lecz głos tu zabrać winien polski ekonomista i polski oficer. Mamy do tego na swojej ziemi i w obronie własnego kraju najzupełniejsze prawo. a.

Wielki szermierz idei pokoju nie żyje!

Zgon Arystydesa Brianda.

Paryż. Lotem błyskawicy rozeszła się po Francji, Europie i całym świecie ponura wieść, że niezmordowany szermierz pokoju, Arystydes Briand pożegnał się ze światem w swej posiadłości wiejskiej, w której osiadł, szukając wypoczynku po trudach na stanowisku francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Arystydes Briand w lutym wycofał się z życia politycznego. **Był on bodaj że rekordowym ministrem Francji, gdyż tekę ministra spraw zagranicznych obejmował 24 razy, premjerem zaś był 11 razy.** W ubiegłym roku kandydował na stanowisko prezydenta republiki, jednakowoż szczęście nie dopisało mu. W wyborach przepadł. **Odtąd gwiazda jego poczęła blednąć, aż wreszcie samotnie osiadł w swym majątku Cocherel. Tu go też zastała nielitościwa śmierć. 28 b. m. Briand skończyłby 70 lat.**

Ś. p. Arystydes Birand był niezwykle zdolnym dyplomatą, odznaczał się przytem wielkim taktem i umiarkowaniem. Był zdecydowanym zwolennikiem ugodowej i pełnej ustępstw polityki względem Niemiec.

Ś. p. ksiądz biskup Bandurski
pochowany zostanie na koszt państwa.

Warszawa. Wczoraj obradowała Rada Ministrów.

W związku z wiadomościami o złym stanie ozimin, Rada Ministrów **uchwaliła udzielić pewnej gwarancji dla transakcji, związanych ze sprzedażą w okresie wiosennym nawozów sztucznych rolnikom z tem, że udział skarbu państwa, w ewentualnych stratach nie może przekraczać 6 miljonów złotych.**

Ponadto postanowiono powołać przy ministrze rolnictwa centralny komitet do spraw finansowo rolniczych oraz komitety wojewódzkie. Wreszcie Rada Ministrów postanowiła, że **pogrzeb zmarłego onegdaj biskupa Bandurskiego odbędzie się na koszt państwa i że weźmie w niem udział cały rząd wraz z premjerem Prystorem.**

Tragedję Chin ukoronować ma rozbiór?

Nieprawdopodobne wiadomości dziennika włoskiego.

Wiedeń. Włoski dziennik „Popolo" ogłasza rewelacje, pochodzące rzekomo z pewnego źródła, jakoby wielkie mocarstwa, opracowały już plan eksploatacji naturalnych bogactw wszystkich prowincyj chińskich. **Plan ten,** w istocie rzeczy, ma **równać się rozbiorowi i jakoby już został uzgodniony z dążeniami rządu japońskiego.**

Podobno, **podczas walk pod Szanghajem przedstawiciele wielkich mocarstw w Szanghaju nawiązali między sobą rokowania, w których wyniku powstał projekt podziału sfery interesów w Chinach.** Na poparcie tej tezy „Popolo" cytuje artykuł „Echo de Paris", wzywający do wspólnej interwencji mocarstw w Szanghaju w celu odrzucenia od miasta wojsk chińskich.

Z Europy nie przestaje płynąć broń na Daleki Wschód.

Genewa. Przedstawiciel Chin w Lidze Narodów zamierza wystąpić z ponownym **protestem przeciwko wysyłce broni przez fabryki europejskie do Japonji.**

Transporty jakoby odchodzą codziennie nietylko z Hamburga, lecz i z innych potrów. **Wysyłane są samoloty, czołgi, karabiny maszynowe, bomby samolotowe i surowce do wyrobu materjałów wybuchowych.**

Przyjaciel opuszcza króla.

Bukareszt. Wielką sensację w kołach politycznych i wojskowych wywołała **nagła dymisja generalnego inspektora armji rumuńskiej, gen. Cichoskiego, przyjaciela i powiernika króla Karola.** Król przyjął gen. Cichoskiego na dwugodzinnej audjencji, podczas której próbował skłonić go do cofnięcia dymisji, jednak bezskutecznie. **Dymisja ma mieć charakter polityczny.**

Sir Eryk Drummond ambasadorem?

Paryż. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że ambasador brytyjski w Paryżu, lord Tyrrell, nosi się z zamiarem ustąpienia. Jako przypuszczalnego następcę lorda Tyrrella na placówce paryskiej wymieniają obecnego sekretarza generalnego Ligi Narodów, **sir Erica Drummonda.**

Znaleźli grobowiec i posąg, ale nie wiedzą czyje...

Ateny. Podczas prac wykopaliskowych, wykonywanych przez Amerykanów w starożytnej dzielnicy Aten, znaleziono w tych dniach **cenny grobowiec i posąg marmurowy wielkości naturalnej.** Posąg pochodzi z IV wieku przed Chrystusem. Niektórzy z archeologów przypisują go Kallimachosowi. Kierownik prac wykopaliskowych uważa go Nikę, a inni archeologowie za Afrodytę.

Śniegi i wilki w Grecji.

Ateny. Jak podaje prasa grecka, w północnej Grecji spadły ostatnio obfite śniegi. **Na wieś Kuri napadło stado wilków i pożarło 15 owiec.** Pozatem w okolicy Siatisty stado wilków napadło na owczarnię hodowcy nazwiskiem Naum Pulios i **pożarło 35 kóz i owiec, oraz dwa psy.** W tej samej okolicy inne jeszcze stado wilków pożarło **25 kóz i owiec u hodowcy Chrystosa Tozosa.**

TELEGRAMY.

150 wywrotowców wpadło w ręce policji.

Warszawa. Wczoraj wieczorem, w lokalu związku drobnych kupców przy ulicy Zamenhofa nr. 15 władze bezpieczeństwa wykryły **zakonspirowane zebranie wywrotowców.** Komuniści pod pretekstem przedstawienia „amatorskiego“ wynajęli salę od związku kupców na godzinę 10-tą wieczorem. Rzekome „przedstawienie“ było posiedzeniem M. O. P. R. **z udziałem znanych działaczów komunistycznych, zebranych w liczbie około 300 osób.**

Około godz. 11 wieczorem **dom przy ulicy Zamenhofa został otoczony policją i wywiadowcami.** W momencie najgorętszych dyskusyj — **policja wtargnęła na salę. Wśród zebranych wywrotowców powstała panika.**

Podczas rewizji znaleziono dużą ilość „bibuły“ komunistycznej, ulotek, odezw i **tajną korespondencję.**

Z pośród zebranych aresztowano 150 osób, które przewieziono samochodami do urzędu śledczego.

Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.

Warszawa. Złożony w sejmie projekt nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje, że zabezpieczeniu nie podlegają osoby, których zasadniczem źródłem utrzymania nie jest praca najemna, i których zatrudnienie w zakładach pracy ma charakter dorywczy. Szczegółowe przepisy w tej sprawie wyda minister pracy i opieki społecznej w drodze rozporządzenia.

Lappowcy wrócili do pieleszy domowych.

Helsingfors. W niedzielę wieczorem aresztowano przywódców ruchu lappowców: **Waleniusa, Kosolę, Koivito, Sario, Somersalo i Sisitaivala. Będą oni odpowiadali za rozruchy i zdradę stanu.** Kapitulacja lappowców w Mäntsälä miała przebieg spokojny. Uczestnicy rewolty wzięli najpierw udział w nabożeństwie, poczem spokojnie oddali broń władzom wojskowym i opuścili miasto, udając się do swych miejsc zamieszkania.

Jego Cesarska Mość Pu Yi.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi, **iż były cesarz chiński po dłuższych per traktacjach zgodził się na objęcie stanowiska głowy państwa niezależnej Mandżurji.** W myśl jego żądań tytuł jego będzie brzmieć: **„cesarz Mandżurji“,** jak wiadomo bowiem, **nie chciał on przyjąć tytułu „prezydenta“, ani „dyktatora“.**

Konferencja w sprawie obniżki płac w hutach.

Katowice. Wczoraj w związku pracodawców pod przewodnictwem dyrektora Hackemana odbyło się **przedwstępne posiedzenie w sprawie obniżki zarobków robotniczych o 21 procent w hutach metalu** (prażalnie i cynkownie).

Z ramienia związku zawodowego metalowców Z. Z. Z. występował sekretarz **Bajdur, który sprzeciwił się jakiejkolwiek obniżce zarobków robotniczych,** motywując swój krok tem, że **oszczędności należy przeprowadzić u góry t. j. od dyrektorów,** jak również tem, że w lutym ub. roku była obniżka 7-procentowa i wówczas przemysłowcy gwarantowali, **że nie będzie zamknięta ani jedna huta jak również żadnej redukcji nie będzie się stosować.**

Przemysłowcy przyrzeczeń swych nie dotrzymali, gdyż zamknięto kilka hut. Zespół pracy zażądał na wczorajszem posiedzeniu odroczenia konferencji do 8 dni, celem jakoby zebrania materjału. **Z obniżki zarobków ma być wyłączona huta Hugona,** gdzie robotnicy w lutym ubiegłego roku zgodzili się na 15 procentową obniżkę, podczas gdy w innych hutach była obniżka 7 proc. (I)

Polska pośredniczy między Sowietami a Rumunią.

Również zarysowuje się porozumienie francusko-włoskie.

Londyn. Koresp. genewski „Daily Telegraph“ dowiaduje się, iż w Genewie prowadzone są obecnie za kulisami ożywione rokowania.

Przedewszystkiem **pertraktują przedstawiciele Francji i Włoch w sprawie kwestyj spornych, dotyczących Trypolisu oraz położenia Włochów w Tunisie.** Porozumienie w tych dwu sprawach może mieć **decydujący wpływ na rokowania o ustalenie stosunku flot francuskiej i włoskiej.** W kołach poinformowanych twierdzą, że **porozumienie francusko-włoskie jest kwestją najbliższego już czasu.**

Poza tem **Sowiety prowadzą rokowania ze swymi sąsiadami zachodnimi Finlandją i Rumunją w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. W rokowaniach tych żywy udział bierze Polska w charakterze pośrednika między Sowietami a Rumunją.**

Francja nie przejdzie do porządku nad wyborem prezydenta Niemiec.

Paryż. Omawiając przyszłe wybory prezydenta Rzeszy niemieckiej, dzisiejsze „Echo de Paris“ wypowiada się, **że wynik wyborów nie będzie miał wpływu na rozwiązanie zagmatwanej sytuacji w Niemczech.** Walki hitlerowców z centrum nie ustaną i nie jest wykluczone, że zawiąże się koalicja narodowych socjalistów z niemiecko-narodowymi, by **wspólnie obalić rząd Brüninga.** Ujęcie władzy przez taką koalicję **równałoby się dyktaturze.**

Prezydent Hindenburg wielokrotnie zażegnywał niebezpieczeństwo przesilenia, lecz były to posunięcia tymczasowe. **Nienawiść do Francji występuje w Niemczech coraz jaskrawiej i niema nadziei na zmianę sentymentów.** Francja, przystępując do wyborów parlamentarnych, powinna stworzyć jędrny parlament, któryby wpłynął na otrzeźwienie Rzeszy niemieckiej.

Strzały do prezydenta Peru.

Nowy Jork. Na stopniach kościoła w stolicy Peru, Limie, **dokonano zamachu rewolwerowego na prezydenta republiki Peru Don Luis Sanchez Cerra.**

Z grupy stojących przed kościołem młodzieńców **padł szereg strzałów rewolwerowych, z których jeden lekko ranił prezydenta.** Kilka kobiet, udających się na nabożeństwo, zostało również poranionych. Zamachowiec należy do stronnictwa opozycyjnego.

Ostatnia kronika.

Prymas Polski w Katowicach.

Katowice. Onegdaj o godzinie 18-tej przybył do Katowic J. E. Kardynał Hlond. Prymas Polski **odwiedził** w towarzystwie swego brata szambelana papieskiego dra J. Hlonda **swoją matkę, która mieszka w Słupnej** pod Mysłowicami. Po podwieczorku u ks. biskupa Adamskiego Ks. Prymas w towarzystwie swego kapelana ks. prał. Medlewskiego odjechał kurjerem do Rzymu. (I)

Wniosek o redukcję 200 górników.

Katowice. Do komisarza demobilizacyjnego wpłynął w dniu wczorajszym z kopalni Brzozowice wniosek w sprawie redukcji 200 górników w tejże kopalni. Jak się dowiadujemy konferencja w tej sprawie odbędzie się dnia 18 marca b. r. (I)

Z posiedzenia rady wojewódzkiej.

Katowice. Na wczorajszem posiedzeniu śląska rada wojewódzka uchwaliła przyznać gminie Zabrzeg pow. bielski subwencję w kwocie 1.438 zł na pokrycie kosztów budowy szkoły powszechnej, oraz wydelegować do zarządu meljoracyjnego w miejsce b. członka śląsk. rady woj. Bartłomieja Płonki — ks. radcę Grima. Pozatem rada zastanawiała się nad sprawą **wykupienia odcinka linji kolejowej Czeski Cieszyn — Marklowice.** (I)

Zmiana na stanowisku.

Katowice. Ministerstwo spraw wewnętrznych poruczyło dotychczasowemu lekarzowi powiatowemu Karolowi Sęczykowi pełnienie obowiązków kierownika wydziału zdrowia publicznego w śląskim urzędzie woj. P. dr. Sęczek został wprowadzony w urząd w dniu wczorajszym przez p. wicewojewodę dr. Saloniego. (I)

Z niedoszłej wojny domowej w Finlandji.



Dzięki nieugiętemu stanowisku rządu finlandzkiego akcja lappowców w kierunku obalenia rządu zakończyła się nadspodziewanie łagodnie i wojowniczo nastrojone oddziały lappowców spokojnie rozeszły się do domów. — Powyżej wojskowa kuchnia polowa na saniach na przedmieściu Helsingforsu.

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

18) (Ciąg dalszy.)

— Król, twój ojciec! Moje dziecko, odwołaj te słowa. One ci mogą śmierć przynieść, a nam wszystkim nieszczęście. Obudź się z tego strasznego snu, zastanów się. Patrz na mnie. Czyż nie jestem twoją matką, całem sercem do ciebie przywiązaną?

Książę wstrząsnął głową i po pewnem wahaniu się odrzekł:

— Bóg wie, że mi ciężko zasmucać twoje serce, ale dziś widzę cię po raz pierwszy.

Łkając upadła biedna kobieta na ziemię.

— No, dalej z zabawną komedją! — wykrzyknął. — Cóż to, Nana i Betty, wy nieukładne dziewki, śmiecie tak stać w obecności księcia? Na kolana, poczwary! Oddajcie mu należną cześć.

Mówiąc to, śmiał się prostacko i dziko. Dziewczęta odważyły się teraz, trwożne o mniemanego brata, prosić za nim. Nana wyrzekła:

— Ojcze, każ mu pójść spać. Jak się wyśpi spokojnie, to może i uleczy ze swego szaleństwa. Spróbuj ojcze, proszę cię.

— Z pewnością, ojcze — dodała Betty. — Patrz, jak jest osłabiony i znużony, więcej jeszcze niż zwykle. Jutro, gdy mu lepiej będzie, zabierze się żwawo do żebrania i nie wróci z próżnemi rękami.

Ta ostatnia uwaga rozproszyła wesołość ojca, przypomniała mu jego potrzeby. Gniewnie zawołał na księcia:

— Jutro mamy płacić właścicielowi domu za tę dziurę, pamiętaj o tem, inaczej nas wyrzuci. Pokaż, coś wyżebrał, leniwy chłopcze.

— Nie obrażaj mnie tak niskiemi rzeczami — odrzekł książę. — Czyż nie mówiłem ci, że jestem królewskim synem.

Ciężko spadła ręka Kantego na plecy królewskiego syna, który zachwiał się i upadł na ręce mniemanej matki. Przytuliła go tkliwie do serca i osłaniała jak mogła od kułaków, które jak grad na niego spadały. Przestraszone dziewczęta uciekły znowu w kąt, a okrutna babka przyszła w pomoc synowi. Wtedy wysunął się książę z rąk swojej opiekunki, wołając: — Dobra pani, nie chcę, żebyś przezemnie cierpiała. Niech ci niegodziwi ludzie na mnie tylko swą złość wywrą.

Słowa te rozpaliły bardziej jeszcze wściekłość nędzników; rzucili się znowu na swą ofiarę i bezlitośnie zbili biednego chłopca; potem dostały się razy jeszcze matce i dziewczętom za to, że śmiały się nad nim litować.

— Idźcie spać — rozkazał wreszcie Kanty — ta uciecha już mnie zmęczyła.

Zgaszono świecę i wszyscy się pokładli. Gdy głośny oddech głowy rodziny i jego matki okazały, że śpią oboje, przyczołgały się dziewczęta cicho do księcia i okryły go słomą i łachmanami. I matka poszła za niemi. Gorzko płacząc głaskała główkę chłopca i szeptała mu w ucho słowa miłości i pociechy. Wyszukała nawet schowany z dnia poprzedniego kawałek chleba i podała mu; lecz ból odjął chłopakowi wszelki apetyt, przynajmniej do czarnego chleba. Wzruszało go jednak głęboko jej współczucie i odwaga, zaparcie się siebie, z jakiem go broniła. Podziękował jej kilku szlachetnemi książęcemi słowy i prosił, aby próbowała zasnąć i zapomnieć o swej niedoli. Dodał, iż król ojciec jego nagrodzi hojnie jej dobroć i szlachetne poświęcenie. Nowy ten dowód smutnego stanu jego umysłu żywym przejął ją żalem; przycisnęła go do serca, obiała łzami i wróciła cicho na swe legowisko.

Leżąc tam rozmyślała smutnie i powoli doszła do przekonania, że coś jest w tym chłopcu dla niej niepojętego.

Nie umiałaby powiedzieć wyraźnie, co właściwie dostrzegła, lecz instynkt macierzyński pokazywał jej drogę prawdy. Może ten chłopiec w istocie nie był jej synem? Uśmiechnęła się sama z siebie, mimo uciskającego ją smutku, tak dziwną jej się ta myśl wydała. A jednak nie mogła jej odpędzić. Wracała ciągle i ciągle. Dręczyło ją to; czuła, że się jej nie pozbędzie, dokąd nie zrobi jakiejś próby, która okaże jej wyraźnie i jasno, czy ten chłopiec jest jej synem lub nie. Wtenczas ustąpią męczące ją wątpliwości. W istocie tak trzeba zrobić, ale jakąż ma być ta próba. Nie jedno przychodziło jej na myśl, ale odrzucała zaraz jako nie dość rozstrzygające. Potrzebowała dowodu zupełnie pewnego. Nareszcie po spokojnym oddechu chłopca poznała, iż zasnął, gdy nagle wydał cichy okrzyk, jak ktoś we śnie przestraszony. Teraz wiedziała już, co ma zrobić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika bieżąca

Wtorek
8
marca

Bł. Wincentego Kadłubka, bisk. krakowskiego.

Św. Jana Bożego, wyznawcy.

Kalendarz słowiański: Miłogost.

Jutro środa, 9 marca. Św. Franciszki Rzymianki.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6,14;	o godz. 17,37.
Księżyca	o godz. 6,37,	o godz. 19,05.

*

Z historji śląskiej.

8 marca. 1456. Książę Wacław Raciborski zatwierdził kupno ogrodów w Nowych Zagrodach przez siostrę Elżbietę z zakonu św. Dominika z Krakowa. **1552.** Królowa Izabela siedmiogrodzka, objęła rządy **księstwa raciborskiego i opolskiego,** które miała w zastawie. — **1619.** Baron Oppersdorff sprzedał wioskę **Sławików i część Grzegorzowic,** Henrykowi Stolcowi z Gostomi. — **1639.** Rada miejska **w Tarnowskich Górach,** wysłała list do cesarza Ferdynanda III, w którym żaliła się na jego zakwaterowany pułk. Skutkiem zażaleń burmistrz został zaaresztowany, radzie zakazano odbyw. posiedzeń pod karą 500 dukatów — **1895.** Umarł sołtys Henke w **Radzionkowie. — 1926.** Pogrzeb księdza Ludwika Czardybona w **Nowym Bytomiu.** Na orszak żałoby złożyło się z około 40 różnych związków i rzesze ludności. Ks. dziekan Sigula z Orzegowa prowadził kondukt. — **1931. W Tarn. Górach** odbyło się poświęcenie nowego szpitala powiatowego, którego dokonał ks. prałat Lewek.

*

W roku: 1632. Kościół św. Jadwigi **w Markowicach** koło Raciborza padł ofiarą pożaru. — **1623.** Cesarz austrjacki Ferdynand II. zabrane posiadłości **i Bytom,** dał w zastaw za wypożyczane pieniądze Łazarzowi I. Henckłowi Donnersmark. — **1624.** Katolicy **w Bytomiu** uzyskali napowrót swój kościół farny od protestantów. — **1625.** Królewicz polski Ferdynand wybrany na biskupa wrocławskiego.

— Wysyłka paczek z żywnością i odzieżą do Rosji. Za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża wysyłana jest ostatnio coraz większa ilość paczek, zawierających żywność i odzież dla Polaków, więzionych lub zesłanych w Rosji Sowieckiej. Na paczki te nałożone jest przez władze sowieckie wysokie cło, które regulować mają odbiorcy paczek. Wobec tego, że często krotć adresaci nie mogą uiścić należności celnych, paczki nie dostają się do ich rąk, lecz wracają zpowrotem do Warszawy. W związku z tem delegatura P. C. K. w Moskwie powiadamia, że przyjmować będzie tylko paczki, co do których zagwarantowane będzie przez wysyłającego uregulowanie należności celnych.

— Dalsze wyniki powszechnego spisu ludności. W Biurze Powszechnych Spisów przy Głównym Urzędzie Statystycznym opracowane zostały dalsze wyniki spisu ludności, dotyczące miast poniżej 100 000 mieszkańców, powyżej zaś 10 000

Obliczenia wykazały następujące liczby mieszkańców w ważniejszych miastach (cyfry w nawiasach oznaczają liczbę ludności w r. 1921): Białystok 91 335 mieszkańców (76 792), Król. Huta 80 734 (74 811), Radom 78 063 (61 599), Stanisławów 60 256 (52 529), Kielce 58 397 (43 695), Kalisz 55 125 (44 613), Toruń 54 280 (39 424), Przemyśl 51 379 (47 953), Piotrków 51 281 (41 113), Grodno 49 818 (35 148), Brześć nad Bugiem 48 435 (29 553), Dąbrowa Górnicza 36 987 (30 871), Tarnopol 35 831 (32 003), Płock 32 777 (27 750), oraz Tczew 22 573 (19 785). (w

— Zaciąg ochotniczy do wojska. Minister spraw wojskowych ogłosił zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej. W charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach 1912 i 1913, o ile posiadają conajmniej ukończone 4 oddziały szkoły powszechnej, a z pośród urodzonych w r. 1914 — tylko ci. którzy ukończyli szkołę średnią ogólno-kształcącą lub równorzędną i tem samem posiadają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej. Termin wnoszenia podań do P. K. U. upływa z dniem 1 maja rb. Kandydaci na ochotników, którzy po dniu 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskują warunki do skróconej czynnej służby wojskowej (świadectwo dojrzałości lub równorzędne) do dn. 20 czerwca rb. (w)

Inwalidzi protestują przeciw obniżce rent

z kasy pensyjnej huty „Silesia" w Lipinach.

Lipiny w Świętochłowickiem. Z powodu obniżenia o 25 proc. pensyj emerytalnych hut cynkowych i pobocznych zakładów „Silesia" w Lipinach, odbyło się w niedzielę, dnia 6 marca 1932 r. zebranie na sali p. Machonia, by zaprotestować przeciw niczem nieuzasadnionej obniżce i zarazem uchwalili rezolucję, która jednogłośnie przez zebranych przyjętą została treści następującej:

Rezolucja:

1. My emeryci kasy pensyjnej w Lipinach, zebrani dnia 6. 3. 1932 r. na sali p Machonia w liczbie 440, protestujemy przeciw obniżeniu naszej emerytury o 25 procent.

2. Protestujemy tembardziej, gdyż emerytura i tak bez obniżenia jest bardzo niska.

3. Protestujemy tem usilniej, gdyż gdy płaciliśmy 3 zł mies. składki, to emerytura wynosiła 1,25 zł na rok, a przy drugich 3 zł przyznano nam tylko 0,75 zł na rok razem 2 zł za 6 zł składki, przez co nas już wówczas pokrzywdzono.

4. Protestujemy, gdyż Śląska Spółka Akcyjna od 1. 1. 1925 r. zalega 50 proc. swoich składek do kasy emerytalnej, a gdyby Spółka Akc. swój dług do kasy pensyjnej spłaciła, nie zachodziłaby potrzeba obniżania emerytury.

5. Potępiamy pracę w kasie pensyjnej, która przy każdej sposobności szkodzi materjalnie emerytom przez rozmaite zarządzenia i zmiany statutu.

6. Potępiamy krecią pracę naszych zastępców robotniczych, którzy w lekkomyślny sposób przyłożyli rękę do tak gwałtownego obniżenia naszych poborów.

7. Potępiamy ich pracę, jako zastępców naszych temwięcej, ponieważ usłuchali pracodawców, a sami zapomnieli, pomimo, że mieli materjału dosyć, przeciwstawić się obniżeniu emerytury.

8. Potępiamy wogóle całą pracę w kasie pensyjnej Śląskiej Spółki Akcyjnej, tak ze strony pracodawców jak i zastępców robotniczych, gdyż właśnie obu stronom zależy na tem, by robotnik pracujący czy też emerytowany był niezadowolony z przeprowadzonych przez kasę ustaw statutowych.

9. Miarodajne czynniki prosimy, aby się zajęły sprawą pensyjną, by robotnicy, którzy 20—35 lat opłacali swoje składki, na starość nie byli ciężarem gminy lub innych instytucyj dobroczynnych, na co obecnie się zanosi.

— Dalsze zarządzenia w sprawie bezpieczeństwa na kolejach. Ministerstwo komunikacji wydało ostatnio szereg zarządzeń, mających na celu dalsze zapewnienie bezpieczeństwa ruchu na kolejach. Po szczegółowem rozpoznaniu, normującem ruch na przejazdach kolejowych, minister komunikacji wydał okólnik, przypominający konieczność na leżytego zabezpieczenia wagonów, znajdujących się na stacjach kolejowych, przed staczaniem się ich po pochyłościach torów. Staczanie się wagonów, które zbiegają często na główne tory. jest przyczyną szeregu wypadków.

Minister komunikacji poleca pociąganie do surowej odpowiedzialności pracowników kolejowych, którzy nie przestrzegaliby tego zarządzenia. (w

— Szczegóły noweli do ustawy o urlopach robotników. Złożony w sejmie projekt nowelizacji ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu przewiduje, poza zmniejszeniem czasu trwania urlopów dla robotników, również szereg innych zmian w dotychczasowych przepisach. Projekt noweli przewiduje, że pracownicy, korzystający z urlopów mają prawo do wynagrodzenia również za przypadające dni świąteczne i niedziele. Minister pracy w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu będzie mógł, po zasięgnięciu opinji izb przemysłowo - handlowych, oraz organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców, zawieszać przepisy ustawy o urlopach. jednak na okres nie dłuższy, niż 1 rok kalendarzowy. Umowy zbiorowe zawarte z pracownikami mogą zawierać postanowienia, wyłączające stosowanie urlopów, przewidziane w ustawie. (w

— Zniesienie wiz z Polski do Włoch. Ponieważ w r. ub. Włochy zniosły dla osób jadących z Polski do Włoch przymus wizowy, wobec tego obywatele polscy, jadący do Włoch nie potrzebują na paszportach wizy włoskiej. (w

Złóż datek na fundusz bezrobocia na P. K. O. Nr. 307-795!

Województwo śląskie.

* **Koszta utrzymania w lutym.** Komisja parytetyczna w Katowicach ustaliła, że ogólne koszty utrzymania rodziny robotniczej w lutym rb zmniejszyły się w stosunku do styczna rb. o 0,46 procent. A jak z zarobkiem? Ileż to jeszcze mamy na Śląsku rodzin robotniczych, których żywiciele zarabiają minimum, niezbędne na utrzymanie rodziny? Niewątpliwie takich rodzin jest liczba bardzo mała. A tymczasem w dalszym ciągu istnieją tendencje obniżenia już i tak lodowych zarobków. Czyżby kapitaliści i komisja pojednawczo - rozjemcza nie brali wcale pod uwagę statystycznych danych komisji parytetycznej? Jeżeli nie, natenczas mamy znowu dowód, że całą siłą prze się do wygłodzenia rodzin robotniczych. Z tego wynika, że postępowanie z masami robotniczemi jest bezwzględne. Jakie tego będą skutki, czas najbliższy okaże. Głód i nędza są złymi doradcami. Wychowuje się takiemi metodami przestępców kryminalnych, a co gorsza, żywioł antypaństwowy. Rzewtowcy czuwają i nie próżnują! (k)

* **Zmiany w rozkładzie jazdy.** Dyrekcja okręgowa kolei państwowych donosi: Z ważnością od 10 marca br. zmienia się rozkład jazdy następujących pociągów pasażerskich: 1) na linji Olza — Brzezie n/O pociąg nr. 2312, który dotychczas z Olzy w kierunku Brzezia n/O o godz. 23.38 odjeżdżał, będzie miał odjazd o godz. 20.36, z Lubomi o godzinie 20.13, a przyjazd do Brzezia n/O o godz. 21.06. 2) Na linji Mysłowice — Oświęcim pociąg osobowy nr. 1113, który dotychczas z Mysłowic w kierunku Oświęcima o godz. 4.47 odjeżdżał, będzie zmieniony na pociąg mieszany nr. 1151 i otrzyma odjazd z Mysłowic o godz. 4.30 z Brzezinki o 4.40, z Kosztów o 4.47, z Imielina o 4.54, z Chełmu W. o godz. 5.01, z Nowego Bierunia o godz. 5.08, a przyjazd od Oświęcima o godz. 5.15. (w)

* **Egzaminy na pomocników ogrodniczych.** Dnia 31 marca br. urządza Śl. Izba Rolnicza egzamin dla uczni ogrodniczych, którzy skończyli przepisową trzyletnią naukę ogrodnictwa w kwalifikowanych zakładach ogrodniczych lub skończą ją w terminie do 30 czerwca 1932 r. — Śląska Izba Rolnicza wzywa właścicieli wzgl. kierowników kwalifikowanych zakładów ogrodniczych do piśmiennego zgłoszenia swych uczni, kończących naukę w Izbie Rolniczej. — Do piśmiennego zgłoszenia należy dołączyć uwierzytelnione odpisy świadectw: szkoły ogólnokształcącej, szkoły lub kursów zawodowych, świadectwa nauki, dalej krótkiego opisu zakładu kształcącego, dzienniki zajęć ucznia, następnie podać należy, z jakich gałęzi ogrodnictwa uczeń ma złożyć egzamin. Wnioski o dopuszczenie do egzaminu na pomocników ogrodniczych wnieść należy na piśmie w terminie do **12 marca br.** Adres: Śląska Izba Rolnicza, Katowice, Juljusza Ligonia 36. (w)

* **Grupa Harrimana zamierza nabyć większość akcyj „Wspólnoty interesów".** Od 3 miesięcy bawi w „Hucie Bismarcka" w Wielkich Hajdukach komisja amerykańska z ramienia grupy Harrimana i bada najdokładniej księgi handlowe i kasowe tego przedsiębiorstwa. Po ukończeniu badań ksiąg w „Hucie Bismarcka", komisja harrimanowska przeprowadzi analogiczne badania w Król. Hucie. Jak wiadomo, grupa Harrimana posiada 70 procent akcyj t. zw. śląskiej „Wspólnoty interesów". Nie jest wykluczone, że grupa Harrimana zamierza nabyć większość akcyj tego olbrzymiego koncernu. (w)

Z Katowickiego

Drugi odczyt Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Katowice. W piątek, 11 bm. o godz. 8 wiecz. w audytorjum Śl. Zakładów Technicznych w Katowicach, sala nr. 136, wygłosi p. red. Bolesław Srocki z Poznania drugi z rzedu odczyt z cyklu, poświęconego zagadnieniom polsko-niemieckim. P. Srocki przemawiać będzie na temat: „Polska i Niemcy — rozwój sił i wzajemnych stosunków w świetle statystyki demograficznej". Wstęp bezpłatny. (k)

Zjazd rzemieślników budowlanych.

Katowice. W niedzielę, dnia 13 bm. o godzinie 3 po południu odbędzie się w wielkiej sali „Domu Chrześcijańskiego" („Christl. Hospiz") przy ulicy Jagiellońskiej zjazd rzemieślników budowlanych. Na porządku obrad m. in. referaty posłów na sejm śląski pp.: Piętki, Kozaka i Schmiegla. (k)

Obniżka zarobków w kopalniach kruszcu.

Katowice. W środę, dnia 9 marca br. o godzinie 11.15 odbędą się w lokalu Związku Pracodawców w Katowicach bezpośrednie rokowania w sprawie obniżki zarobków robotniczych w kopalniach kruszcu na Górnym Śląsku. (k)

Z działalności sądu przemysłowego na miasto Katowice.

Katowice. W miesiącu lutym rb. w sądzie przemysłowym odbyło się 6 posiedzeń. Sprawy zostały załatwione przez: ugodę 17, wyrok zaoczny 21, wyrok z uznania 3, wyrok ostateczny 18, inne wypadki 15, uchwały dowodowe 51, Nowych spraw wpłynęło 82. (l)

Z działalności sądu kupieckiego na miasto Katowice.

Katowice. W miesiącu lutym 1932 r. w sądzie kupieckim odbyły się 3 posiedzenia. Sprawy zostały załatwione przez: ugodę 5, wyrok zaoczny 8, wyrok z uznania 1, wyrok ostateczny 13, inne wypadki 8, uchwały dowodowe 18. Nowych spraw wpłynęło 18. (l)

Miesiąc aresztu za oszczerstwo.

Katowice. W „Polonji" ukazał się niedawno artykuł, atakujący wicewojewodę dr. Saloniego. Autor artykułu omawiał działalność dr. Saloniego i twierdził, że został on wydalony z klubu bokserskiego i z innych klubów, przyczem jemu należy przypisać bankructwo sztucznego toru łyżwiarskiego. Dr. Saloni wystąpił przeciwko „Polonji" na drogę sądową. W dniu wczorajszym sąd skazał redaktora odpowiedzialnego „Polonji" Skrzypczaka na miesiąc bezwzględnego aresztu. (w)

Zasądzenie oszusta „kaucyjnego".

Katowice. Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadał kupiec Chaim Altberg z Łodzi, oskarżony o oszustwo kaucyjne. Sąd skazał oszusta na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu odbycie kary na przeciąg 3 lat.

Skonfiskowanie fałszywych monet.

Katowice. W poczekalni 4-ej klasy dworca osobowego zajęto w dniu 4 bm. robotnikowi Augustynowi Preisowi z Katowic dwie fałszywe monety w czasie gdy zamierzał on temi falsyfikatami płacić za pobrane trunki. (p)

Kradną, co im pod rękę wpadnie.

Katowice. Z korytarza domu, przy ul. Juljusza Ligonia 48, skradziono na szkodę urzędnika Stanisława Dylewskiego wózek dziecięcy, wartości około 300 złotych. (p)

Przytrzymany na gorącym uczynku.

Katowice. Na gorącym uczynku kradzieży torebki damskiej na szkodę Makowskiej z Katowic, przytrzymano w dniu 4 bm. na ul. św. Jana niejakiego Machalicę z Sosnowca. (p)

Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią.

Dąb pod Katowicami. Dnia 4 bm. w południe najechany został przez pociąg kolejki wąskotorowej w hucie Baildona, przetokowy Józef Wróbel z Załęża (ul. Wojciechowskiego 14) i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Dębie. Dochodzenie wykazało, iż Wróbel w czasie przejazdu pociągu pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że został przejechany. (p)

Strajk w rafinerji nafty.

Katowice-Ligota. Ubiegłej soboty po południu w rafinerji nafty „Naftamin" wybuchł strajk załogi fabryki, zatrudniającej obecnie 53 robotników. Przyczyny strajku należy się dopatrywać w krytycznem położeniu, w jakiem znajduje się od dłuższego czasu to przed siębiorstwo, zalegające od kilku tygodni z wypłatą zarobków. Po wyczerpaniu wszystkich środków, wiodących do uzyskania zaliczki, robotnicy porzucili pracę, chcąc w ten sposób zmusić dyrekcję do zapłaty zaległości. (k)

Na budowę gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Chorzów w Katowickiem. Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy państw. fabryce związków azotowych w Chorzowie, uchwalił udzielić subwencji na rzecz polskiego gimnazjum w Bytomiu w sumie 500 zł. (w)

Bezrobotni atakują urząd gminny.

Nowawieś w Katowickiem. W piątek ubiegłego tygodnia (przed połudn.) przed budynkiem urzędu gminnego zebrało się około 150 osób, czekających na wypłatę zasiłków. Kiedy jeden z urzędników zawiadomił zebranych, że zamiast pieniędzy otrzymają artykuły żywnościowe, przypuszczono atak do drzwi budynku. Z okrzykiem „dajcie chleba!" domagali się szturmujący rozmowy z naczelnikiem urzędu. Policja wezwała zebranych do rozejścia się, — czemu uczyniono zadość. (k)

Brak serca.

Mysłowice w Katowickiem. Magistrat miasta Mysłowic postanowił z dn. 1 marca br. obniżyć zarobki robotników miejskich o 8 proc. W związku z tem odbyła się w tej sprawie konferencja między związkami zawodowemi a magistratem i stanęło na tem, żeby magistrat zarobki robotników więcej zarobkujących obniżył tylko o 5 procent, — zaś względem mniej zarobkujących nie stosował żadnej obniżki. Na posiedzeniu w dniu 23 lutego br. jednak magistrat pozostał przy 8 - procentowej obniżce, uzasadniając swoje postanowienie katastrofalnem położeniem finansowem miasta. (k)

Kasa chorych obniża składki i świadczenia.

Mysłowice w Katowickiem. W ogólno - miejscowej kasie chorych zanosi się na obniżenie składek jak również i świadczeń. Jakie obniżenie nastąpi, niewiadomo. Ustali to wydział kasy na swem następnem posiedzeniu. (k)

Zdziczenie.

Mysłowice w Katowickiem. Dnia 4 bm. około godz. 20 na ul. Pszczyńskiej z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wszczęło bójkę 6-ciu osobników, a następnie awanturnicy rzucili się na przejeżdżającą furmankę kupca Kwiatkowskiego Michała. Bez wszelkiej przyczyny zatrzymali oni konie, chcąc zrzucić z wozu skrzynię z smalcem. Kiedy Kwiatkowski zamierzał awanturnikom przeszkodzić, to ściągnęli jego i woźnicę Piątkowskiego z wozu i poczęli ich obijać. Przechodzący tam funkcj. polic. wezwał awanturników do udania się na komisarjat. W drodze awanturnicy rzucili się na niego w zamiarze pobicia i rozbrojenia go. Celem odparcia niebezpiecznego zamachu, użył funkcj. pol. broni siecznej, jednak czy który z awanturników został zraniony nie ustalono, gdyż zbiegli w różnych kierunkach. W pościgu przytrzymano 2-ch awanturników. (p)

Listy naszych Czytelników.

Dwa koncerty na cele dobroczynne.

Król. Huta. W zeszłą niedzielę odbyły się w naszem mieście dwa koncerty na cele dobroczynne, mianowicie: w państwowem gimnazjum matematyczno - przyrodniczem koncert orkiestry uczniowskiej tegoż gimnazjum, z którego zysk przeznaczono na dożywianie najbiedniejszych uczniów oraz w sali hotelu „Hrabia Reden" koncert popularny orkiestry wojskowej, urządzony staraniem rodziny wojskowej — na biedne dzieci. Koncerty cieszyły się wielkim udziałem obywatelstwa. (k)

Otwarcie świetlicy dla bezrobotnych.

Rybnik. W ub. wtorek dokonano otwarcia świetlicy dla bezrobotnych dzięki pomocy finansowej powiatowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Świetlica mieści się w domu miejskim przy ul. Grażyńskiego, naprzeciw starego kina. Lokal jest obszerny, czysty i ciepły. W lokalu znajdują się różne gry, będzie radjo i książki, a bezrobotni bezpłatnie otrzymywać będą herbatę. Od czasu do czasu będzie się wygłaszało ciekawe odczyty i referaty. Do świetlicy przyjmowani będą bezrobotni od 18 lat, mieszkający w Rybniku. W najbliższym czasie uruchomionych zostanie więcej podobnych świetlic, nasamprzód w Paruszowcu na koszt huty „Silesia".

Walne zebranie S. M. P.

Miasteczko w Tarnogórskiem. Odbyło się roczne walne zebranie oraz jedno uzupełniające walne zebranie S. M. P. „Jedność", podczas których wybrano zarząd w składzie następującym: przewielebny ks. proboszcz Wilhelm, protektor i patron, p. nauczyciel Herman Krupop, prezes, naczelnik sportu i kierownik muzyki SMP., pp.: Alojzy Szendzielorz wicepr. i zelator, Hieronim Przybyłek sekretarz, Ryszard Piegza zast. sekretarza, Jan Paruzel skarbnik, Jan Jureczko bibljotekarz, Ryszard Gulba kierownik szachów i gier domowych, Alfons Budny I. przodownik przysp. rolniczego, Michał Sobański II. przodownik p. w., Józef Przybyłek, zastępca kierownika muzyki, Franciszek Jarząbek gospodarz. Komisja rewizyjna pp.: Ryszard Gulba, Tadeusz Stachowiak, Jerzy Gembczyk. (w)

Z Król. Huty

Inwalidzi domagają się przywrócenia rent w dawnej wysokości.

Król. Huta. W środę 2 marca odbyło się w Król. Hucie zebranie członków Związku inwalidów górniczo - hutniczych, na którem omówiono obszernie sprawę ostatnich obniżek świadczeń, wypłacanych przez kasę pensyjną Spółki Brackiej. Kilku mówców przedstawiło uchwały ostatniego walnego zebrania starszych brackich, na którem uchwalono właśnie obniżkę rent. W zakończeniu zebrania obecni przyjęli uchwałę, w której domagają się przywrócenia świadczeń ze strony Spółki Brackiej w dawnych rozmiarach. (k)

Tajemniczy zboczeniec nie daje zapomnieć o sobie.

Król. Huta. Znany z naszych ostatnich opisów tajemniczy zboczeniec, który już od szeregu tygodni grasuje nietylko na terenie miasta Katowic, ale i Król. Huty i oblewa przechodzące ulicami kobietv kwasem solnym, daje znów znać o sobie. Oto w ubiegłą sobotę oblał on znowu żrącym płynem nowiuteńki płaszcz p. Jadwidze Mencelówniej, ulica Katowicka 24. Szkoda wyrządzona przez zboczeńca wynosi przeszło 250 złotych. (l)

Z Świętochłowickiego

Zebranie Kasyna Polskiego.

Świętochłowice. W środę, dnia 9-go marca br. o godz. 20 odbędzie się towarzyskie zebranie Kasyna Polskiego w lokalu kasyna, na którem p. wicestarosta dr. Olszewski wygłosi drugą część odczytu o „Socjologji". Walne zebranie Kasyna Polskiego odbędzie się w środę, dnia 16 marca br. o godz. 19 w lokalu kasyna. W razie braku dostatecznej ilości członków, walne zebranie odbędzie się o godzinę później. (w)

Odczyt i film przeciwgruźliczy.

Godula w Świętochłowickiem. Ochotnicza kolumna sanitarna w Goduli urządza we wtorek, dnia 8 marca br. o godz. 18 w sali p. Budzisza odczyt o skutkach nieuleczonej gruźlicy u dzieci i jak należy zapobiegać jej u dzieci w wieku szkolnym. Wyświetlany będzie film „Niebezpieczny pocałunek" a o godzinie 19 tego samego dnia film o obronie przeciwgazowej. Wstęp jest bezpłatny i o liczny udział prosi zarząd. (w)

Ostrzeżenie.

Świętochłowice. Starostwo w Świętochłowicach donosi: Na terenie powiatu świętochłowickiego pojawiły się wypadki wydobywania węgla przez osoby, nieposiadające zezwolenia właścicieli odnośnych pokładów węglowych. W związku z powyższem zwraca się uwagę, że za nieuprawnione wydobywanie minerałów i paserstwo grożą winnym surowe kary sądowe (ustawa z dnia 26. 3. 1856 r. Zb. Ust. pr. str. 203). Ponadto ostrzegam, że przebywanie na terenach górniczych jest złączone z niebezpieczeństwem dla życia, z uwagi na możliwość zawalenia się ziemi podkopanej. (w)

W hucie „Pokój" uruchamia się nowe piece.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. W poniedziałek, 7 bm. w hucie „Pokój" w Nowym Bytomiu uruchomiony będzie trzeci wielki piec martynowski oraz walcownia szyn. Zatrudnienie przy tych pracach znajdzie około 300 robotników. Dotąd w hucie „Pokój" pracuje około 150 robotników. (w)

Obłowili się.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. W nocy na 4 bm. nieznani sprawcy włamali się do restauracji Rogackiego Wilhelma (ul. Marjacka 67), gdzie skradli głośnik do radjo - aparatu, 18 obrusów, dwie zasłony wełniane i jedną płócienną, łącznej wartości około 400 zł. (p)

Przez otwarte okno do biura.

Chebzie w Świętochłowickiem. W nocy na 3 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do biura kop. „Pawła" i skradli kilka ręczników białych, dwa swetry damskie i dwie marynarki. Ponadto sprawcy usiłowali włamać się do kasy, jednak z powodu braku odpowiednich narzędzi nie zdołali jej otworzyć, poczem zbiegli. (p)

Z Pszczyńskiego

Komitet obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.

Pszczyna. W tych dniach został utworzony powiatowy komitet obchodu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. W skład komitetu honorowego weszli: starosta dr. Tadeusz Jarosz, pułkownik Pałkowski, ks. radca Długosz, ks. prob. Bielok, ks. proboszcz Kupilas, ks. prob. Zając, naczelnik sądu w Pszczynie Grabowski, naczelnik sądu w Mikołowie Wierzchowski, burmistrz w Pszczynie Figna i burmistrz w Mikołowie poseł Koj. Przewodniczącym komitetu wykonawczego został inspektor Wróblewski. W najbliższym czasie komitet przystępuje do zorganizowania w powiecie lokalnych komitetów obchodowych. (k)

Powiatowy ogniomistrz.

Pszczyna. Pan Rudolf Czyżyk został mianowany ogniomistrzem straży pożarnej na powiat pszczyński. (k)

Nowe ceny maksymalne.

Pszczyna. Komisja cennikowa ustaliła dla powiatu pszczyńskiego następujące ceny maksymalne: 1 kg chleba z 65 proc. mąki żytniej 42 gr., 1 bułka 120 gra mowa 10 gr, 1 kg. wieprzowiny od 1.20 do 1.50 zł, 1 kg. wołowiny od 1 do 1.50 zł, 1 kg. cielęciny od 1 do 1.60 zł, 1 kg słoniny od 1.80 do 2 zł, 1 kg kiełbasy krakowskiej od 1.80 do 2.20 zł, 1 kg wątrobianki od 1.80 do 2.20 zł, 1 kg salcesonu od 1.20 do 2.20 zł, 1 litr mleka niezbieranego 30 gr. (w)

Zbiory motyli i ptaków.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. Głośne na całą Polskę prywatne zbiory motyli i ptaków, należące do emerytowanego proboszcza w Łaziskach Górnych, ks. Franciszka Pateroka, zakupiły dla swego zakładu szkolnego Ubogie S. S. Szkolne de Notre Dame w Strumieniu na Śląsku Cieszyńskim za cenę 12 tysięcy złotych. Ks. proboszcz Paterok przez blisko 40 lat pracował nad skompletowaniem tych zbiorów jako doskonały znawca motyli i ptaków. (k)

Z Rybnickiego

Niebezpieczny kozioł.

Rybnik. W pewnej miejscowości naszego powiatu, jeden z tamtejszych rolników ma okazałego kozła rozpłodowego. W tych dniach zjawił się na podwórzu rolnika jego sąsiad, nie wiedząc o tem, że niebezpieczny kozioł także się tam znajduje. Zwierzę zobaczywszy sąsiada, z miejsca rzuciło się na niego, powaliło go na ziemię i zaczęło go obrabiać z takim impetem, że czterech ludzi nie było w stanie, uwolnić napadniętego od rozwścieczonego zwierzęcia. Na szczęście prócz zniszczenia ubrania i licznych siniaków, napadnięty większych szkód nie poniósł. (l)

Czerwony kur.

Niedobczyce w Rybnickiem. Dnia 29 ub. m. z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Reichela Tomasza i zniszczył częściowo sufity oraz okna, czem wyrządził szkodę na około 1000 zł. Zaalarmowana straż pożarna pożar w krótkim czasie zlokalizowała. Początkowe dochodzenia wykazały, iż pożar powstał najprawdopodobniej przez nieostrożne obchodzenie się z otwartem światłem. (p)

Narzędzia rolnicze oraz szopa pastwą pożaru.

Czuchów w Rybnickiem. Wybuchł tu pożar w szopie Antoniego Nastuli, który został wkrótce przez domowników sąsiadów zlokalizowany. Zniszczeniu uległ wóz i narzędzia rolnicze, przechowywane w szopie. Szkoda wynosi około 2000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Z obawy przed karą odebrał sobie życie.

Rogów w Rybnickiem. Dnia 3 bm. znaleziono w lesie rogowskim w odległości około 800 mtr. od drogi leśnej pomiędzy Rogowem i Jedłownikiem z prze strzeloną skronią zwłoki Szymiczka Juljusza, który przed kilku dniami dokonał zamachu na życie st. przod. policji Micora z post. w Rogowie. Po dokonaniu zamachu zbiegł on w niewiadomym kierunku i w dniu 3 bm. z obawy przed odpowiedzialnością sądową za usiłowane zabójstwo, pozbawił się życia dwoma wystrzałami z strzelby myśliwskiej. Strzelbę myśliwską znaleziono przy denacie. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Ostrożnie ze światłem.

Mszana w Rybnickiem. Przez nieostrożne obchodzenie się z otwartem światłem wybuchł pożar w zabudowaniach Wincentego Dudy i zniszczył dach domu mieszkalnego i część urządzenia domowego, czem wyrządził szkodę na około 2000 zł. (p)

Z Tarnogórskiego

150 osób podejrzanych o rabunek węgla na kolei.

Tarnowskie Góry. Policja w Tarnowskich Górach prowadzi dochodzenia przeciwko 150 osobom, podejrzanym o napad na pociąg węglowy w dniu 25 lutego na stacji Rojca. Tłum sterorywanych wówczas konduktorów i zmusił ich do ucieczki, a nawet ktoś z tłumu strzelił. Skradziono większą ilość węgla. Napady bezrobotnych na pociągi z węglem są niestety, na porządku dziennym. Z plagą tą władze kolejowe i policja toczą walkę.

Rozwój świetlic dla bezrobotnych na terenie Śląska.

Zapoczątkowana ze strony wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia akcja organizowania świetlic dla bezrobotnych, zwłaszcza dla młodzieży do lat 21, rozwija się na terenie naszego województwa dość pomyślnie. Istnieje już cały szereg świetlic, pomieszczonych w osobnych dla tego celu lokalach, gdzie bezrobotni przebywają w dość znacznej liczbie, by spędzać wolny czas przy grze towarzyskiej, pogłębiać swe wykształcenie przez czytanie książek ogólnokształcących i fachowych, oraz czasopism i wreszcie wysłuchać zajmujących odczytów z najrozmaitszych dziedzin. Nie ma tu **żadnego przymusu**, a rozbudowany obecnie samorząd pozwala bezrobotnym brać **udział w ustalaniu planu zajęć, oraz w kierownictwie świetlic** pod względem gospodarczym.

Celem zapoznania społeczeństwa z osiągniętemi dotychczas wynikami akcji świetlicowej na terenie Śląska postaramy się zobrazować wysiłki poszczególnych komitetów powiatowych i lokalnych w tej dziedzinie opieki nad bezrobotnymi, rozpoczynając od **powiatu katowickiego**. Otóż na jego terenie istnieje obecnie 13 świetlic, pomieszczonych częściowo w szkołach, częściowo zaś w lokalach na ten cel wynajętych. Z tej liczby przeznaczono dla młodzieży męskiej 5, dla żeńskiej 3, a dalszych 5 dla dorosłych. Przeciętna frekwencja dzienna wynosi w nich około 800 osób.

Powiat świętochłowicki, o którym trzeba nadmienić, że opieka nad bezrobotnymi działa tam bardzo sprawnie, posiada 12 świetlic, w tem 5 dla młodzieży męskiej, 3 dla żeńskiej i 4 dla osób dorosłych. Frekwencja w tych świetlicach przewyższa 850 osób dziennie.

Najmniejszą ilość świetlic zorganizowały dotąd powiaty: **rybnicki**, w którym istnieją 3, jedna dla młodzieży męskiej i 2 dla dorosłych o łącznej frekwencji około 180 osób dziennie, oraz powiat **tarnogórski**, posiadający jedną świetlicę dla dorosłych. — Powiaty pszczyński, bielski, cieszyński i lubliniecki nie posiadają dotąd żadnej świetlicy. Powodem tego jest słabsze w porównaniu z innemi powiatami uprzemysłowienie, oraz mniejsze skupienie bezrobotnych w poszczególnych miejscowościach na terenie tych powiatów.

Z miast wydzielonych posiadają **Katowice 5 świetlic**, w tem 4 dla młodzieży męskiej i jedną dla żeńskiej, o przeciętnej frekwencji dziennej w liczbie 800 osób; **Królewska Huta** również **5 świetlic**, w których dzienna frekwencja wynosi około 900 osób.

Celem przyjścia z pomocą tym świetlicom, dotychczas z braku funduszów dość prymitywnie urządzonym, wydział wykonawczy komitetu wojewódzkiego na swem ostatniem posiedzeniu wyasygnował kwotę 10.000 zł., z czego otrzymały: Komitet pow. Katowice 3000 zł., Świętochłowice 3000 zł., Rybnik 500 zł., Pszczyna 200 zł, Tarn. Góry 300 zł, komitet miejski w Katowicach 1000 zł. i komitet w Król. Hucie 2000 zł.

Akcja świetlicowa odgrywa, jak wynika z niniejszego sprawozdania, w ramach problemu łagodzenia skutków bezrobocia, rolę niewątpliwie doniosłą. Z uwagi na to należałoby poprzeć ją przez ofiarowanie dla świetlic odpowiednich książek treści ogólnokształcącej, lub fachowej, dobrej beletrystyki i in., a prócz tego radjosprzętu gotowego lub części składowych (mogą być używane) i wreszcie herbaty, oraz szklanek lub naczyń do picia herbaty. Dary te prosimy składać w biurach komitetów lokalnych do spraw bezrobocia.

Świat podziemny.



Ostatnio otworzono w górach Harcu 12 potężnych grot, będących pozostałością po wyczerpanej kopalni. Groty te przedstawiające się jako podziemny świat, pełen tajemnic — uprzystępniono dla publiczności, pragnącej je zwiedzić.

Zdobycie Wusungu.



Chińska wieś Wusung, o której zdobycie przez parę tygodni kusili się Japończycy, pragnąc opanować jej forty. Po uciążliwych i morderczych walkach Chińczycy zmuszeni byli opuścić forty i cofnąć się z pod Wusungu.

Załoga kopalni „Szarlota" protestuje.

Rydułtowy w Rybnickiem. W dniu 5 marca o godz. 11 odbyło się załogowe zebranie kop. „Szarlota" przy udziale 5 tysięcy robotników. Przebieg zebrania był burzliwy. Przemawiało kilkunastu robotników, którzy protestowali przeciw unieruchomieniu kop. „Szarlota" i jakiejkolwiek redukcji. Zebrani uchwalili następującą rezolucję, którą jednogłośnie przyjęto:

1) Zarząd kopalni postanowił zwolnić w dniu 8 marca 1200 robotników bez poprzedniego zezwolenia kom. dem. i bez porozumienia się z radą zakładową. Krok ten wywołał wśród robotników niesłychane oburzenie, ponieważ rada ze swej strony uprzednio już na kilku konferencjach ze zarządem kopalni jak i z miarodajnemi czynnikami udowodniła, że jest możliwość wybrnięcia z tego zła, jakie ma się wytworzyć i zło to nie powinno się odbić na samych robotnikach kop. Szarlota, jako jedynej, należących do Gwarectwa Rybnickiego.

2) Gdy kopalni Szarlota w ubiegłym roku groziło zamknięcie z powodu rzekomej nierentowności, robotnik złożył ofiarę w postaci 6% ze swego zarobku, ażeby utrzymać kopalnię w ruchu. Wtenczas przyrzeczono nam ze strony zarządu kopalni w obecności komisarza demobilizacyjnego Maskego, że kopalnia będzie miała możliwość przeprowadzenia reorganizacji pod względem technicznym i wtedy nie będzie kopalni groziło zamknięcie. Za złożony grosz przez robotnika tejże kopalni zakupiono dźwig, 14 kołowrotów i inne niezbędne rzeczy dla inwestycji kopalni Szarlota.

3) Z powodu złożonej ofiary 6% wyróżniono nas przy obniżce zarobków w dniu 1. II. br. o 4% w porównaniu do innych kopalń Gwarectwa Rybnickiego. Kiedy to uczyniono, zamyka się kopalnię, wyrzuca się robotników na bruk, co uzasadnia zarząd kopalni brakiem zbytu. Wobec tego robotnicy tejże kopalni wnoszą płomienny wniosek o uspołecznienie czyli upaństwowienie kopalń Szarlota.

Robotnicy żywią nadzieję, że zarząd kopalni wobec powyższego wycofa swe zarządzenie.

Ważne dla bezrobotnych górników.

Bezpłatne przybory szkolne dla dzieci górników, którzy utracili pracę. Natomiast dzieci hutników nie mają prawa do bezpłatnych przyborów szkolnych.

Administracja Spółki Brackiej ogłasza co następuje:

Górnicy, którzy utracili pracę w zakładach brackich, utrzymujący swe prawa do kasy pensyjnej Spółki Brackiej, otrzymają bezpłatnie przybory szkolne dla dzieci swych, o ile:

a) są bezrobotni i byli ubezpieczeni poprzednio przynajmniej przez 3 lata w kasie pensyjnej Spółki Brackiej;

b) utracili pracę w zakładach brackich i utrzymują swoje prawa do kasy pensyjnej w czasie bezrobocia bez opłaty uznaniówek na mocy uchwały zarządu z dnia 10 lutego 1928 r., lub

c) w czasie bezrobocia płacą uznaniówki dla utrzymania praw przy kasie pensyjnej Spółki Brackiej.

Dzieci hutników z hut brackich nie mają prawa do korzystania z Funduszu Wolnych Kuksów, dlatego też dzieci takich bezrobotnych nie mogą pobierać bezpłatnych przyborów szkolnych.

Kartki, upoważniające dzieci do pobierania przyborów szkolnych, będą wystawiali starsi braccy obwodów, do których bezrobotni należeli podczas zatrudnienia na kopalni, a jeżeli obwód starszego brackiego został w międzyczasie zniesiony, wówczas bezrobotny powinien zwrócić się do innego starszego brackiego na tej kopalni wzgl. do tego starszego brackiego, któremu wsparciobiorcy rozwiązanego obwodu zostali przydzieleni.

Dla uzyskania kartki bezrobotni powinni przedłożyć w każdym wypadku bez wyjątku książkę kwitową za uiszczone składki do kasy pensyjnej Spółki Brackiej, legitymację jako bezrobotny z właściwego urzędu pośrednictwa pracy i poświadczenie kopalni co do zwolnienia z pracy.

Sprawy robotnicze.

Wypowiedzenie umów akordowych w hutach.

Szereg hut na terenie Górnego Śląska a między innemi huta „Baildona" w Dębie pod Katowicami wypowiedziała wszystkim robotnikom umowy akordowe. Wypowiedzenie to dotyczy tych wszystkich robotników huty, których zarobki dzienne wynoszą ponad 6 złotych dziennie.

Kopalnia „Szarlota" będzie czynna do 1 maja.

Kopalnia „Szarlota" w Rydułtowach (pow. rybnicki), o której zamknięcie tak bardzo zabiega Rybnickie Gwarectwo Węglowe, **będzie jeszcze czynna do 1 maja br.**, poczem robotnicy tej kopalni mają być przeniesieni na inne kopalnie, na których wskutek tego zaprowadzone będą t. zw. turnusowe urlopy. Z innego źródła natomiast donoszą, że sprawa unieruchomienia kopalni nie została jeszcze ostatecznie załatwiona. Rzekomo zwolniona zostanie jedna zmiana, a dwie drugie zmiany będą pracowały. Zwolniona zmiana zostanie rozmieszczona na innych kopalniach.

Wypowiedzenie umowy zarobkowej w bielskim przemyśle.

Przemysłowcy w Bielsku wypowiedzieli z dniem 31 marca zbiorową umowę zarobkową robotnikom w przemyśle włókienniczym.

Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W dniu 3 bm. wniesiono do sejmu warszawskiego projekt noweli do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Nowela ta przewiduje, iż ubezpieczeniu nie podlegają osoby, których zasadniczem źródłem utrzymania nie jest praca najemna i których zatrudnienie w zakładach pracy ma charakter dorywczy.

Zwolnienia górników i obniżka zarobków w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem.

Przemysł węglowy zagłębia ostrawsko-karwińskiego wystąpił z szeregiem żądań pod adresem robotników. Przemysłowcy domagają się zmniejszenia załóg na kopalniach o 12 tysięcy robotników i obniżenia zarobków robotniczych o 27—30 procent, nadto przemysłowcy żądają zniesienia t. zw. angielskiej soboty, oraz dodatkowych zarobków robotniczych za prace w soboty w godzinach nadliczbowych, a także zniesienia deputatów węglowych, zamieniając je na inny rodzaj paliwa, prawdopodobnie na drzewo.

Znowu dwie kopalnie w Niemczech zamknięte.

Kopalnie „Friedlicher Nachbar" w Bochum i „Prosper" w Bottrop (Westfalja) przerwały swą działalność, zwalniając równocześnie około 800 górników.

Zwolnienie 20 tysięcy kolejarzy w Niemczech.

Zarząd główny kolei niemieckich przystępuje obecnie do masowych zwolnień pracowników kolejowych, a to skutkiem wielkiego zastoju w ruchu kolejowym. Na razie ma być zwolnionych 20 tysięcy funkcjonarjuszów, a również zwolnieniu ulegną tysiące robotników, zatrudnionych na kolejach niemieckich. Wiadomości te wywołały zrozumiałe zaniepokojenie wśród funkcjonarjuszów kolejowych całej Rzeszy niemieckiej.

Powrót naszych rodaków z Francji.

Najpoczytniejsza gazeta polska we Francji „Narodowiec" podaje, że w okresie trzech miesięcy ubiegłych wyjechało z Francji 20 tysięcy robotników polskich do kraju. Reemigranci, straciwszy we Francji pracę, wracają na własny koszt, często za ostatnie pieniądze. Zatem niejednokrotnie zaraz po przybyciu do kraju trzeba będzie udzielić pomocy materjalnej, zwłaszcza tym, którzy posiadają większą rodzinę.

Z całej Polski.

Szpital w płomieniach.

Warszawa. W szpitalu sejmikowym w Stolinie wybuchł groźny pożar. Z powodu wadliwej konstrukcji przewodu kominowego, budynek szpitalny niemal w jednej chwili stanął w płomieniach, wywołując nie dającą się opisać panikę wśród chorych. Dzięki szybkiej orjentacji zarządu szpitala, chorzy natychmiast przeniesieni zostali w bezpieczne miejsce, poczem dopiero przystąpiono do energicznej akcji ratunkowej. Po kilku godzinach wytężonych zmagań z groźnym żywiołem, pożar ugaszono.

Wybuch gazu.

Warszawa. W domu przy ul. Nowy Świat 8/10 zdarzył się katastrofalny wybuch gazu świetlnego, którego ofiarą padły trzy osoby. Do domu tego przyszedł inkasent miejskiej gazowni 36-letni Kazimierz Wujtowicki, który wraz z 24-letnim Stanisławem Sznajfusem, pomocnikiem dozorcy domu, udał się do piwnicy, celem sprawdzenia gazomierza. Po chwili rozległ się straszliwy huk. Jednocześnie rozerwane zostało sklepienie piwniczne, znajdujące się na pustym placu. Z otworu buchnęły płomienie, a Sznajfus został wyrzucony siłą na podwórze. Dozorca domu Kubała został odrzucony na odległość 6 metrów od wyrwy. W kilka minut wydobyto Wujtowieckiego. Na miejsce przybyły trzy karetki pogotowia i kasy chorych. Wujtowiecki doznał ogólnego wstrząsu i poparzenia, a Sznajfus i Kubała ogólnych poparzeń.

Na własnej skórze zaznali dobrodziejstw bolszewickich.

Lwów. W lecie ubiegłego roku pod wpływem agitacji selrobowców zbiegło do Bolszewji 4 młodych parobków ze wsi Leśniki koło Brzeżan. Po upływie 5 miesięcy trzech z nich, a to bracia Mikołaj i Andrzej Iwaniccy i Mikołaj Senków wróciło do wsi rodzimej. Czwarty Wasyl Jaremczuk, główny aranżer wyprawy do bolszewickiego raju, zmarł w więzieniu sowieckiem. Przybyli opowiadają, że po przekroczeniu granicy zostali przez bolszewików aresztowani, włóczono ich po różnych więzieniach i obecnie odstawiono gołych i bosych z powrotem do granicy w stanie pożałowania godnym, przyczem za kroczącymi w stronę granicy strzelano z karabinów. Opowiadania ich są znakomitą odtrutką na agitację Selrobowców.

Zmarzł na śmierć.

Jaworzno. Onegdaj w lasach gwareckich na terenie gminy Jaworzno znaleziono zwłoki mężczyzny, lat około 37 do 42. Z ogólnego wyglądu można wnioskować, że denatem jest robotnik fabryczny, prawdopodobnie z Górnego Śląska. Onegdaj odbyła się sekcja zwłok — która wykazała, że mężczyzna ów zmarł z powodu zasłabnięcia.

Szkielet przykuty łańcuchami do ściany.

Wilno. We wsi Kuny, gm. Pokrzewskiej, w piwnicy domu, należącego niegdyś do Antoniego Parniusa, znaleziono szkielet mężczyzny przykuty łańcuchami do ściany. Tajemnicę domu Parniusa odkrył nowo nabywca posesji, Mikołaj Szczegielewicz w czasie przeróbki piwnicy. Dochodzenie policyjne ustaliło, że jest to kościotrup umysłowo chorego Adama Parniusa, lat 24, ojciec którego ze względu na to, że był niebezpieczny dla otoczenia, trzymał go pod zamknięciem, a w obawie ucieczki, przykuł go łańcuchami do ściany. Przed 8 laty stary Parnius zmarł nagle, przez co nikt nie wiedział, że piwnica tego domu kryje taką tajemnicę i obłąkany chłopiec zmarł w kilkanaście dni po śmierci ojca śmiercią głodową.

12-letni bohater.

Wilno. We wsi Taszuny pow. zaleski, wybuchł pożar w zabudowaniach Ludwika Bończy w czasie nieobecności gospodarzy. W chacie znajdowało się czworo dzieci w wieku od 2 do 6 lat. Ogień począł obejmować cały dom. W akcji ratunkowej odznaczył się niezwykle syn sąsiedniego gospodarza, liczący lat 12, który z narażeniem własnego życia wyniósł z płonącej chaty wszystkie dzieci.

Ojciec Święty błogosławi Akcji Katolickiej.

W odpowiedzi na pismo wysłane do Ojca św. przez sekretarjat generalny Akcji Katolickiej w Warszawie, nadeszła z Watykanu na ręce asystenta kościelnego A. K., J. E. ks. biskupa Szlagowskiego odpowiedź kardynała sekretarza stanu następującej treści:

Sekretarjat Stanu
Jego Świętobliwości
Nr. 109 406 Watykan, 23. II. 1932.

Ekscelencjo!

Ojciec Św. przyjął z żywą wdzięcznością hołd tak miły i serdeczny, który Ekscelencja i Jego współpracownicy Akcji Katolickiej w Warszawie skierowali doń z okazji 10-ej rocznicy Jego Pontyfikatu. Ekscelencja wie lepiej niż ktokolwiek, jak bardzo Jego Świętobliwość czuwa nad urzeczywistnieniem tej najważniejszej części Swego programu Apostolskiego: Pax Christi in regno Christi; to też Akcja Katolicka jest Mu droga, „jak źrenica Jego oczu". Synowska uległość, jaką Jego Ekscelencja okazał zleceniom Ojca Św. trafiła Mu wprost do serca.

W dowód Jego głębokiego zadowolenia i żywej wdzięczności, Ojciec Św. błogosławi z całej duszy Akcję Katolicką w Warszawie, wraz ze stowarzyszeniami archidiecezjalnemi mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej, jako też Związek Katolicki „Caritas".

Z radością łączę od siebie, Ekscelencjo, wyrazy całkowitego oddania w Chrystusie Panu

(—) **Kard. E. Pacelli.**"

Nie tylko na wsi, ale i w mieście są ciemni ludzie.

W jaki sposób oszustka otumaniła kobietę.

Z Bydgoszczy donoszą: Wierzyć się wprost nie chce, iż w dzisiejszych czasach mogą być jeszcze ludzie tak zabobonni, **wierzący ślepo w gusła i czary,** że na tem tle dają się niemiłosiernie wykorzystywać pierwszej lepszej sprytnej oszustce, jak tego dowodzi następujący wypadek:

Weronika T. w Bydgoszczy ma w domu chorego ojca, którego choroba jest już tak rozwinięta, że lekarze, u których szukała ratunku, nic są w stanie przywrócić mu zdrowia. Dowiedziała się o tem jakaś cyganka i zgłosiwszy się w mieszkaniu, przedstawiła się nazwiskiem Adler, oświadczając, że podejmuje się na pewno wyleczyć chorego ojca.

I tak umiała otumanić biedną kobietę, że ta uwierzyła w jej moc „czarodziejską" **i dała jej 300 zł. gotówką na lekarstwa, które to pieniądze,** jak twierdziła cyganka, **będzie musiała wpierw okadzić odpowiedniemi ziołami.** Mało tego, ale sprytna oszustka, widząc w nieszczęściu T. dobry dla siebie grunt do wyzysku, poleciła jej zdjąć **kolczyki i także pierścionek,** wartości 70 zł., **któremi poczęła nacierać chorego,** poczem przedmioty te schowała do kieszeni, mówiąc, **że musi je w domu poddać odpowiedniemu okadzeniu.** Wreszcie poleciwszy chorego **nakryć kilku spódnicami,** które rzekomo miały przynieść ulgę choremu, oddaliła się i już jej więcej T. nie widziała.

Pani T. po niewczasie spostrzegłszy, że padła ofiarą oszustwa, zwróciła się do policji, która poszukuje oszustki.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Mikołaj Orłow.

genjalny pianista - wirtuoz, bezsprzecznie jeden z najwyb tniejszych indywidualności artystycznej, wywołał zapowiedzią swego koncertu, który się odbędzie w niedzielę, dnia 13 marca o godz. 12 w południe w Teatrze, bardzo żywe zainteresowanie.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 8 marca: „Krysia Leśniczanka" przedstawienie popularne o godz. 19,30

Środa, dnia 9 marca: „Noc w San Sebastiano" premjera o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 10. bm.: „Ich synowa" o godzinie 19.30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Wtorek, 8 bm.: „Ich synowa" Nowy Bytom o godz. 19,30.

Środa, dnia 9. bm.: „Ich synowa" Król. Huta o godz. 19.30.

Piątek, dnia 11. bm.: „Księżniczka Ol'ala" — Cieszyn o godz. 19.30.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

Kino Capitol (wielka sala): „Grzech pięknej kobiety" (Ostatnia maska).

(Nowa sala): „Kochankowie".

Kino Casino: „Cham" — prolongowano.

Kino Rialto: „Buster Keaton jako impresarjo".

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 7 marca 1932 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt szterlingów angielskich 31.25 zł. 100 franków francuskich 35.02 zł. 100 koron czeskich 26.34 zł. 100 lir włoskich 46.17 zł. 100 franków szwajcarskich 172,17 zł. 100 guldenów holenderskich 358,60 zł. 100 lei rumuńskich 5.34 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 5 marca 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków pełnowagonowych za 100 kg. Żyto 23,00—23,50. Pszenica 24.00—2ć,50. Jęczmień 64—66 kg — 20—21, 68 kg — 21—22, browarowy 23.75—24,75. Owies 20,25—20,75. Mąka żytnia 65 proc. 35,50—36,50, pszenna 65 proc. 36,50 do 38,50. Otręby żytnie 14,50—15,00, pszenne 13,75 do 14,75, pszenne grube 14,75—15,75. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—36. Wyka latowa 22—24. Peluszka 23—25, Groch Wiktorja 23—26, Folgera 30—34. Koniczyna czerwona 135—175, biała 280—400, szwedzka 125—145, żółta odłuszczona 125—145. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Łubin niebieski 12—13, żółty 16—17. Ogólne usposobienie spokojne.

Z ruchu wydawniczego.

Nowe wydawnictwa.

Okręg śląski Związku Legjonistów Polskich objawiający w ostatnich czasach nader ożywioną działalność w kierunku krzewienia w społeczeństwie śląskiem ideałów, których wyrazicielem jest Marszałek Józef Piłsudski, wydał wespół ze Związkiem Strzeleckim (podokręg śląski) broszurę na dzień imienin Marszałka. Broszura ta ma na celu, jak głosi słowo wstępne, wskazanie nam, w jakich odbywać się powinny uroczystości, związane z dorocznem świętem męża, któremu cześć oddają wszyscy, niezarażeni jadem partyjnictwa — obywatela. Zawiera ona szczegółowy program obchodu i ułatwia znakomicie zadanie aranżerom przez podanie gotowego materjału, na który składa się głęboko odczute przemówienie kpt. Kormana, prezesa oddziału katowickiego Związku Legjonistów, w piękną formę ujęty nastrojowy odczyt sekretarza okręgu Janusza Bernatta, wartościowe pod względem historycznym uwagi wizytatora Warcholika, oraz treściwe odczyty inż. Podgórnego i dr. Wilima Francica. Nader pożyteczne jest zamieszczenie celniejszych utworów poetów najnowszej doby, których natchnęła wielka postać Marszałka Piłsudskiego. Starannie ułożona broszura wyszła z drukarni Mitręgi w Cieszynie. Spodziewać się należy, że wydawnictwo to znajdzie się w rękach tych wszystkich, dla których imię Piłsudskiego jest synonimem wskrzeszenia niepodległej Polski.

Kronika radjowa.

Kazania pasyjne ks. biskupa Adamskiego przez radjo.

Radjostacja katowicka nadaje przez cały post kazania pasyjne JE. ks. biskupa Adamskiego, wygłaszane co niedzielę o godz. 3 popołudniu w katedrze św. św. Piotra i Pawła w Katowicach. Należy żałować, że Polskie Radjo w Warszawie nie rozszerza tych audycyj na całą Polskę.

Audycje radjowe dla chorych.

W październiku 1930 r. wprowadziła rozgłośnia lwowska osobne radjowe audycje dla chorych, które od tego czasu prowadzi ks. Michał Rękas, kapelan szpitalny i sekretarz krajowy Apostolstwa Chorych. Audycje są wygłaszane co piątku po południu i cieszą się powodzeniem. Rozgłośnia lwowska otrzymała setki listów od radjosłuchaczy z wyrazami wielkiej wdzięczności za tę inicjatywę. Obok pomocy duchowej rozwinęła się przy tej okazji i akcja dobroczynna, wielu chorym dostarczono radjo, a od innych radjosłuchaczy uzyskano datki dla chorych.

Rozmaitości.

„100 pączków w pół godziny."

Prawie wszystkie dzienniki paryskie podały o oryginalnym konkursie, jaki ogłosiła jedna z kawiarń w Warszawie. Ponieważ Francuzi nie znają i nie wiedzieliby, co to za zwierz te „Ponczkis", więc dokładnie opisano, „że są to ciastka ze specjalnie ciężkiego ciasta". Francuzi są bardzo ciekawi nazwiska tego „Żarłoka", który potrafi obładować swój „gutaperkowy" żołądek setką pączków w ciągu pół godziny i otrzyma „100 szlotys", jak podaje jedno z pism.

Olbrzymi grobowiec odkryty w Egipcie.

Profesor uniwersytetu w Kairze, Selim Hassan ogłasza w prasie naukowej, że w pobliżu piramidy Cheopsa, udało mu się odkryć olbrzymi grobowiec staroegipski. Grobowiec ten jest zasypany przez piasek. Przypuszczalna powierzchnia wynosi około 5000 metrów kwadratowych.

Odznaczenie psa za uratowanie człowieka.

Było to 3 stycznia 1931 r. Lód właśnie zamarzł. Mimo zakazu rodziców, wybrał się mały 7-letni Robert Lenszak z Hohenwutzen na ślizgawkę. Przypięwszy szybko łyżwy, począł uganiać się z kolegami po lodzie. Rozbawiony nie zauważył przerębki i wpadł do wody. Wszystko skończyłoby się b. tragicznie. Chłopcy podnieśli krzyk wielki, lecz także z pomocą nie śpieszyli. W tem nadbiegł pies dobermann Łobuz, własność ojca Roberta. Jednym susem był w wodzie i uczepiwszy się kołnierza, trzymał chłopca nad wodą tak długo, aż zjawił się stróż, który Roberta wydobył wreszcie z wody. Łobuz mimo zimna skoczył po raz drugi do wody i powyciągał rzeczy pogubione. Dzielnej psinie przyznało towarzystwo ochrony zwierząt niebiesko-żółtą obroże z napisem: Za uratowanie człowieka.

Doniosły wynalazek Polaka.

Ci co chodzą do kina, wiedzą co to jest dźwiękowiec. Jest to film, który nietylko daje obrazy widoczne na ekranie, ale także wszystkie głosy, tak, że widz ma wrażenie, iż jest w teatrze, nietylko widzi osoby, ale słyszy ich rozmowę, słyszy szum wiatru, plusk wody, huk grzmotu itp. Dźwiękowiec, to jeden z największych wynalazków 20-go wieku. Pisma amerykańskie donoszą obecnie, że **wynalazek ten jest dziełem polskiego inżyniera, Józefa Tykocińskiego. Dokonał on tego wynalazku w r. 1922.** Połączywszy się z amerykańskim inżynierem, nazwiskiem de Forest, dokonał w wynalazku poprawek i umożliwił rozpoczęcie wytwarzania dźwiękowców. — **Inż. Tykociński mieszka w Chicago i jest profesorem na wydziale elektrycznym tamtejszego uniwersytetu.**

Grom spowodował całą serję nieszczęść.

Z Katalonji (poł. Włochy) donoszą o niezwykłej serji nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych przez uderzenie gromu. Mianowicie onegdaj w nocy podczas gwałtownej burzy grom uderzył w wieżę miejscowego kościoła, wyrządzając nieznaczne uszkodzenia w jego murze, poczem, dostawszy się na ziemię, wpadł w nagromadzone w pobliżu rury żelazne, a wódził nich do pobliskiego sklepu, gdzie zapaliła się beczka z benzyną. Nastąpił wybuch, który spowodował pożar, rozszerzający się błyskawicznie na sąsiednie zabudowania. Dopiero energicznej akcji straży pożarnej, po kilkugodzinnej wytężonej pracy udało się pożar ugasić. Straty materjalne są bardzo znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.